

Maciej Zygmunt
(Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

ORCID: 0000-0003-2022-221X

**Granice modyfikacji biegu przedawnienia w prawie karnym.
Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22**

Modyfikacja reguł biegu przedawnienia w specustawie covidowej mieściła się w granicach przysługującej ustawodawcy swobody w zakresie decydowania o ustaniu karalności czynów zabronionych pod groźbą kary i dopuszczalności wykonania orzeczonej kary na skutek upływu czasu.

1. Głosowanym wyrokiem w sprawie P 12/22 Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności przepisu art. 15zzr¹ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹ z art. 2 Konstytucji RP. Przepis ten stanowił, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe.

Na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sądy karne zobowiązane są ustalać bieg terminu przedawnienia na zasadach ogólnych (art. 101 i n. k.k.² w odniesieniu do przestępstw oraz art. 44-45 k.k.s.³ w odniesieniu do przestępstw skarbowych), bez uwzględnienia modyfikacji wprowadzonych zakwestionowanym przez TK przepisem art. 15zzr¹ ust. 1 specustawy. W postępowaniach, w których doszło do wydania orzeczenia merytorycznego pomimo zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej związanej

¹ Dz. U. z 2023 r. poz. 1327, ze zm., dalej jako: „specustawa”

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.

³ Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz. U. z 2023 r. poz. 654 ze zm.

z nastąpieniem przedawnienia karalności ustalanego na zasadach ogólnych (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.⁴), zainteresowani będą mogli skorzystać z przewidzianego art. 190 ust. 4 Konstytucji RP w zw. z art. 540 § 2 k.p.k.) prawa do wznowienia postępowania.

W tej glosie zostanie dowiedzione, że modyfikacja reguł biegu przedawnienia w specustawie covidowej mieściła się w granicach przysługującej ustawodawcy swobody w zakresie decydowania o ustaniu karalności czynów zabronionych pod groźbą kary i dopuszczalności wykonania orzeczonej kary na skutek upływu czasu.

2. W przytaczanym wyroku Trybunał Konstytucyjny podzielił zarzuty Sądu Rejonowego w Jarosławiu w odniesieniu do naruszenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Argumentacja trybunalska oparta była na trzech głównych argumentach. Po pierwsze, Trybunał wskazał, że istota kwestionowanego rozwiązania legislacyjnego prowadziła do tego, że „z perspektywy, tak organów stosujących prawo, jak i jednostek, (...) nie było możliwe określenie granic czasowych, do których trwać miało wydłużenie okresów przedawnienia”⁵. Po drugie, że „wykreowany przez art. 15zrz¹ ust. 1 ustawy marcowej [specustawy - dop. M.Z.] stan prawny, ingerujący w pozycję prawną jednostki, zależał od decyzji organu władzy wykonawczej, czyli ministra właściwego do spraw zdrowia, który decyduje w przedmiocie stanu zagrożenia epidemicznego oraz stanu epidemii”⁶. W końcu po trzecie TK wskazał przez pryzmat oceny sytuacji epidemicznej, że „ustawodawca nie przedstawił żadnych racjonalnych argumentów, które przemawiałyby za wprowadzeniem zawieszenia biegu przedawnienia w prawie karnym 22 czerwca 2021 r.”⁷.

3. Przed przystąpieniem do merytorycznej analizy zarzutów podniesionych przez Trybunał względem art. 15zrz¹ specustawy, należy zauważyć, że Trybunał orzekł o niekonstytucyjności całego tego przepisu. Tymczasem pytanie prawne inicjujące postępowanie przed TK zostało sformułowane w związku z toczącym się przed Sądem Rejonowym w Jarosławiu pytającym postępowaniem, w którym oskarżonej osobie fizycznej zarzucono popełnienie czynu z art. 56 § 2 i art. 76 § 2 w zbiegu z art. 6 § 2 k.k.s. Niewątpliwie więc nie została spełniona przesłanka funkcjonalna dopuszczalności orzekania o zasadności pytania prawnego w zakresie, w jakim zaskarżony przepis modyfikował bieg terminów przedawnienia karalności przestępstw oraz przedawnienia wykonania kary. Oznacza to, że co do tego zakresu zaskarżonego przepisu postępowanie podlegać winno umorzeniu z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.

⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22, pkt 5.1.3.

⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22, pkt 5.1.3.

⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22, pkt 5.1.3.

(art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.p.t.k.⁸), na co trafnie zwrócił uwagę w toku postępowania Prokurator Generalny. Dziwić może więc tylko, że Trybunał nie tylko rozpatrzył pytanie prawne w całym zakresie, ale również nie podjął się polemiki z argumentacją podniesioną przez Prokuratora Generalnego.

4. Odnosząc się do kwestii określenia granic czasowych w sytuacji powiązania terminu wyznaczającego koniec okresu obowiązywania regulacji epizodycznej z odwołaniem stanów zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii, wskazać należy, że zaskarżona regulacja była wystarczająco precyzyjna, by sprostać wymogom prawidłowej legislacji.

Wielokrotnie przywoływana przez sąd konstytucyjny w uzasadnieniu głosowanego wyroku zasada ochrona zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa określana jest także jako zasada lojalności państwa wobec adresata norm prawnych⁹. Wymóg lojalnego postępowania prawodawcy przejawia się w nakazie komunikatywności uchwalanych przepisów. Niejasność przepisu oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo¹⁰, co następuje w procesie strukturalizacji operatywnej wtórnej¹¹. W tym kontekście w teorii prawa wyróżnia się trzy typy jasności: jasność kwalifikacyjną (odnoszącą się do braku wątpliwości co do subsumpcji określonego stanu faktycznego do zakresu zastosowania normy), jasność orientacji w prawie (jednoznaczność odpowiedzi na pytania: kto, w jakich warunkach i w jaki sposób ma prawo lub obowiązek się zachować) i jasność systematyzacji prawa (brak wątpliwości co do stosunków między regułami prawa lub między pojęciami prawnymi)¹².

Odnosząc powyższe kryteria do analizowanego przepisu nie sposób nie zauważyć, że sposób jego sformułowania nie wprowadza żadnego ponadprzeciętnego stanu niejasności co do faktu granic czasowych zawieszenia przedawnienia karalności i wykonania kary. Wprawdzie koniec biegu zawieszenia rzeczywiście był uzależniony od zdarzenia przyszłego i niepewnego, niemniej fakt ten sam w sobie nie przesądza o braku precyzji zaskarżonego rozwiązania legislacyjnego. Stosownie bowiem do art. 46 ust. 2 u.z.z.z. odwołanie stanów

⁸ Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. z 2019 r. poz. 2393.

⁹ G. Koskanowicz, *Zasada określoności przepisów w procesie stanowienia prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22, s. 472-473.

¹⁰ Wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 27 listopada 2007 r., SK 39/06 i z dnia 18 marca 2010 r., K 8/08.

¹¹ zob. szerzej B. Liżewski, *System prawa a porządek prawny. Między konstrukcją normatywną a prawem w działaniu*, Warszawa 2021, s. 113-117.

¹² K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo. Metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 253-254; M. Moras, P. Kroczyk, *Nowelizacja „Zasad techniki prawodawczej”: przepisy epizodyczne*, „Forum Prawnicze” 2016, nr 2, s. 38.

epidemicznych następowało w drodze rozporządzenia, którego wymogiem wejścia w życie jest publikacja. System prawny zawiera jest ponadto tak skonstruowany, że nie ma zasadniczo problemów z precyzyjnym określeniem dnia wejścia w życie tego rozporządzenia. Taki akt prawny wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia, o ile sam nie określa inaczej (art. 4 ust. 1-2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych¹³). Powyższe fakty zasadniczo uchylają wątpliwości co do faktu jego obowiązywania. To, że termin wystąpienia zdarzenia, od którego uzależniono koniec okresu wstrzymania przedawnienia, nie był apriorycznie znany organom stosującym prawo, nie tworzył więc stanu żadnej niepewności co do obowiązywania regulacji prawnokarnej.

Ponadto wskazać także należy, że również w aktach podkonstytucyjnych dopuszczono taki sposób regulacji. W myśl § 29b ust. 2 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”¹⁴ w przepisach epizodycznych początku i końca obowiązywania regulacji nie uzależnia się od wystąpienia zdarzenia przyszłego, chyba że jest to konieczne ze względu na zakres regulacji ustawy albo jej poszczególnych przepisów, a termin wystąpienia zdarzenia przyszłego można ustalić w sposób niebudzący wątpliwości i zostanie on urzędowo podany do wiadomości publicznej. W takich sytuacjach na prawodawcę nałożony został obowiązek powinna określenia formę urzędowego podania do wiadomości publicznej terminu wystąpienia zdarzenia przyszłego oraz organ właściwy do dokonania tej czynności (ust. 3). Nie ulega wątpliwości, że powyższe wymogi zostały przy uchwalaniu zaskarżonego przepisu dochowane, o czym świadczą uprzednio przytoczone argumenty. Choć z uwagi na autonomię pojęć konstytucyjnych i odmiennosc charakteru prawnego zasad techniki prawodawczej i zasad prawidłowej legislacji¹⁵, nie można wprost wnioskować o spełnieniu standardu konstytucyjnego z treści r.z.t.p., niemniej wydaje się, że w tym względzie brak jest dostatecznych argumentów, by wymagać dalej idącej precyzji niż ta przewidziana w r.z.t.p.

W kontekście zarzutu dotyczącego wykreowania instytucji zawieszenia przedawnienia na czas nieokreślony dodać trzeba, że precyzyjne określenie, czy obowiązuje wstrzymanie biegu przedawnienia, a w przypadku gdy się ono zakończyło - także granic temporalnych wstrzymania, wyczerpuje uzasadnione oczekiwania jednostki co do określoności zaskarżonego

¹³ Dz. U. z 2019 r. poz. 1461.

¹⁴ Dz. U. z 2016 r. poz. 283., dalej jako: r.z.t.p.

¹⁵ zob. K. Stępiak, *Relacje między Zasadami Techniki Prawodawczej a Zasadami Poprawnej Legislacji w procesie stanowienia prawa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2017, nr 1, s. 209-224.

przepisu. Jak trafnie zauważył Trybunał Konstytucyjny w glosowanym orzeczeniu, z dotychczasowego orzecznictwa konstytucyjnego wynika, że przedawnienie stanowi wyłącznie wyraz polityki ustawodawcy, przez co nie może być traktowane jako prawo podmiotowe jednostki chronione konstytucyjnie ani jako ekspektatywa takiego prawa¹⁶. Jednostka ma prawo oczekiwać, że będzie podlegać odpowiedzialności karnej tylko w granicach określonych w art. 42 ust. 1 Konstytucji, jednakże popełniwszy przestępstwo nie może oczekiwać korzyści wynikających z przedawnienia karalności. Za innym rozumieniem przedawnienia nie stoją żadne racje konstytucyjne; przeciwnie – prowadziłoby ono do naruszenia poczucia sprawiedliwości¹⁷.

Podsumowując ten wątek argumentacji trybunalskiej skonstatować trzeba, że choć TK w trafny sposób abstrakcyjnie opisał konstytucyjny charakter analizowanej instytucji prawnej, to błędnie wskazane kryteria zaaplikował do rozpatrywanej sprawy. Uzasadnione oczekiwania podlegające ochronie w ramach zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa zostały wyczerpane przez jednoznaczność oceny, czy nastąpił wpływ zawieszenia przedawnienia, a jeśli tak, to także przez możliwość precyzyjnego określenia tej daty. Wbrew stanowisku TK, nie ma z kolei dostatecznych racji, by twierdzić, że już w chwili uchwalania spornych przepisów jednostka miała uzasadnione oczekiwanie znać datę dzienną końca tego zawieszenia. Oznacza to, że przytoczony argument nie może świadczyć o konstytucyjnej wadliwości zaskarżonej regulacji.

5. Drugi z wysuniętych wobec art. 15zrz¹ ust. 1 specustawy zarzutów związany był z tym, że zdarzeniem prawnym współwyznaczającym koniec okresu wstrzymania biegu przedawnienia miało uchylenie stanu epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego, co następuje w drodze rozporządzenia ministra właściwego do spraw zdrowia. Zdaniem Trybunału sytuacja taka prowadzi do „kuriozalnego powiązania funkcjonowania odnośnej regulacji prawnokarnej w postaci zawieszenia biegu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe od decyzji ministra właściwego do spraw zdrowia, podejmowanej na poziomie aktu podustawowego”¹⁸.

W tym kontekście w pierwszej kolejności należy poczynić uwagę o charakterze techniczno-proceduralnym. Argumentacja trybunalska – choć nie *expressis verbis* – odwołująca

¹⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r., II KK 143/02.

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03.

¹⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22, pkt 5.1.3.

się do zasady ustawowej wyłączności stanowienia prawa karnego (*nullum crimen sine lege scripta*) powinna upatrywać źródła normatywnego nie w przepisie art. 2 Konstytucji RP, lecz w kształtującym reguły ponoszenia odpowiedzialności karnej przepisie art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Nie negując związków funkcjonalno-treściowych między wskazanymi przepisami ustawy zasadniczej, trzeba jednocześnie przyznać, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem TK uczynienie art. 2 Konstytucji RP wzorcem kontroli konstytucyjności *ma sens* i jest uzasadnione tylko w takim zakresie, w jakim podstawowe gwarancje praw i wolności nie znajdują swego potwierdzenia i umocowania w innych jednoznacznie określonych normach konstytucyjnych¹⁹. Konstytucyjność wpływu aktu podustawowego na przedawnienie w prawie karnym musi być więc badana w relacji do art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, a nie art. 2 Konstytucji RP.

Tymczasem sąd pytający nie uczynił wzorcem kontroli przepisu kreującego konstytucyjne reguły ponoszenia odpowiedzialności karnej. W realiach rozpatrywanej sprawy Trybunał Konstytucyjny nie mógł się ponadto powołać na zasadę *falsa demonstratio non nocet*, gdyż w treści uzasadnienia postanowienia sądu pytającego nie sposób odnaleźć zarzutów odnoszących się do ustawowej określoności podstaw odpowiedzialności karnej. Wątpliwości sądu pytającego w odniesieniu do aktu podustawowego budzi generalnie „modyfikowanie okresów przedawnienia przewidzianych w ustawie za pomocą aktu wykonawczego”, co należy sytuować w kontekście zasad prawidłowej legislacji, nie reguł ponoszenia odpowiedzialności karnej. Takich związków nie uwidacznia także, co oczywiste, zarzut niedochowania standardów delegacji do wydania rozporządzenia o uchyleniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego. Należy poddać zatem w wątpliwość, czy Trybunał Konstytucyjny nie naruszył art. 67 ust. 1 u.o.p.t.k., który wskazuje na stan związania TK zakresem zaskarżenia wskazanym w pytaniu prawnym.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że merytorycznie zarzut naruszenia reguły *nullum crimen sine lege scripta* jest chybiony. Treścią tej reguły jest zakaz wyprowadzania odpowiedzialności karnej z innego źródła niż prawo stanowione, co oznacza, że podstawowe elementy czynu zabronionego i kary muszą być określone w ustawie. Wymóg ustawowej formy odnosi się do regulacji warunkujących odpowiedzialność karną od strony pozytywnej²⁰. Tymczasem zaskarżone regulacje działają *pro bono* dla sprawcy i zmierzają do

¹⁹ Zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97; z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99; z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04; z dnia 15 września 2009 r., P 33/07; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 maja 2005 r., Ts 216/04.

²⁰ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 64; A. Zoll, w: K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, Zakamycze 1998, komentarz do art. 1, t. 43.

ustania karalności czynów lub wykonania orzeczonej kary. Przedawnienie nie ma żadnego wpływu na ustalenie zakresu zachowań karalnych ani też sankcji przewidzianych za ich popełnienie. Opisywana instytucja nie wprowadza ponadto ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności jednostki, a ma w stosunku do takich regulacji charakter uadekwatniający. Trafnie wskazuje się, że ograniczenie zakresu odpowiedzialności karnej uszczupla kompetencje organów państwa do wymierzania kar i rozszerza zakres praw i wolności obywateli²¹. Wynika z tego, że zagadnienie przedawnienia w prawie karnym nie jest objęte wymogiem regulacji w drodze ustawy na gruncie art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

Na marginesie można dodać, że nawet w przypadku przyjęcia odmiennego stanowiska standard konstytucyjny należałoby uznać za zachowany, jako że zakres pozostawiony specustawą do regulacji w drodze rozporządzenia miał charakter doprecyzowujący, co akceptuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego²². Również więc w tym wypadku fakty prawne wskazane przez Trybunał nie powinny skutkować orzeczeniem o niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu.

6. W głosowanym orzeczeniu wskazano także, że „w demokratycznym państwie prawnym, szanującym trójpodział władzy, scedowanie przez ustawodawcę (świadomie albo nie) na organ egzekutywy (ministra odpowiedzialnego za odnośny dział administracji rządowej) decyzji o funkcjonowaniu instytucji prawnej, która kształtuje położenie prawne jednostki, jest konstytucyjnie niedopuszczalne; *in abstracto*, jeżeli ustawodawca decyduje się choćby właśnie na zawieszenie biegu jakiegoś terminu, to tylko ustawodawca ma prawo zdecydować o zakończeniu tego zawieszenia, a jednocześnie ma obowiązek *ab initio*, a nie *in fine*, wskazać wyraźnie termin końcowy rzeczono zawieszenia, jeżeli nie chce narazić się na zarzut obrazy art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji”. Przytoczona wypowiedź orzecznicza budzi daleko idące wątpliwości w kontekście rozpatrywanej sprawy.

Podkreślenia wymaga to, że w analizowanym przypadku ustawodawca nie powierzył wprost innemu organowi władzy publicznej decyzji o terminie zakończenia okresu zawieszenia przedawnienia, lecz jedynie uzależnił ten termin od innego zdarzenia prawnego. Wskazane zdarzenie, a więc ustanie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego, nie miało przy tym charakteru incydentalnego, lecz systemowy, bowiem pociągało za sobą konsekwencje dla szeregu regulacji epizodycznych zawartych w specustawie. Ustawodawca zarówno stworzył

²¹ W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Zakamycze 2003, s. 143.

²² Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 1994 r., U 7/93; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2001 r., P 2/00; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lipca 2006 r., P 33/05.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2009 r., I KZP 29/08.

normatywne podstawy stanów epidemicznych, ich charakterystykę i przesłanki stosowania. Nie wydaje się więc niedopuszczalne, by ustawodawca świadomie uzależnił obowiązywanie regulacji epidemicznej od występowania sytuacji prawnej, w której upatruje się aksjologicznych przyczyn obowiązywania tej regulacji.

Trzeba zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny nie podał argumentów na poparcie powyższej tezy orzeczniczej. Tym bardziej niezasadne wydaje się oczekiwanie TK, by ustawodawca każdorazowo określał „z góry” koniec terminu zawieszenia. Jeżeli uzasadnieniem obowiązywania stosownych regulacji jest sytuacja atypowa, a tak miało to miejsce w wypadku zaskarżonej specustawy, to z reguły nie da się apriorycznie ustalić, kiedy wpływ tych czynników nie będzie wymagał dalszego utrzymywania danych instytucji w porządku prawnym. W takim wypadku uzależnienie obowiązywania reguł od zdarzenia, którego fakt nastąpienia nie budzi żadnych wątpliwości i jest podany do publicznej wiadomości, sprzyja pewności prawa i brakiem konieczności częstych zmian prawodawczych, przedłużających kilkakrotnie okres obowiązywania regulacji epizodycznych.

Końcowo wskazać trzeba także, że metodologicznie niezrozumiałe jest wskazanie przez Trybunał na zarzut naruszenia art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Drugi ze wskazanych przepisów wyraża zasadę i przesłanki proporcjonalnego ograniczenia praw i wolności, co oznacza, że zawsze musi być powoływany i rozpatrywany w związku z określonymi prawem konstytucyjnym lub wolnością. Z kolei przepis art. 2 Konstytucji RP, tak jak inne przepisy wyrażające zasady ogólne, może stanowić podstawę do wywodzenia zasad konstytucyjnych działania organów władzy publicznej, niemających jednak charakteru samoistnych praw lub wolności konstytucyjnych o charakterze podmiotowym²³. Choć Trybunał nie zamyka możliwości wywodzenia praw i wolności z art. 2, to z ugruntowanego orzecznictwa TK jednoznacznie wynika, że takiego charakteru nie mają zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa czy zasady prawidłowej legislacji. Nie jest więc możliwy zarzut nieproporcjonalnego ograniczenia praw i wolności w sytuacji, gdy w sprawie nie ma relewantnego prawa bądź wolności, która mogłaby tym ograniczeniom podlegać.

7. Wątpliwości budzi również teza orzecznicza, z której wynika że uchwalając sporny przepis specustawy ustawodawca nie przedstawił żadnych racjonalnych argumentów, które przemawiałyby za taką regulacją. Trybunał nie wykazał jednoznacznie przełożenia tej tezy na wskazane przez sąd pytający wzorce kontroli. Trudno więc zrekonstruować, czy TK posiłkował

²³ Wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 1998 r., SK 7/98 i z 10 lipca 2000 r., SK 21/99; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 18 września 2001 r., Ts 71/01.

się tym argumentem wyłącznie pomocniczo, jako wzmocnienie argumentacji dotyczącej naruszenia zasady ochrony zaufania czy też jest to argument o charakterze samoistnym. Trybunał nie nawiązał w szczególności do swojego dotychczasowego orzecznictwa w zakresie przepisów epizodycznych. Najpełniej dotychczas sąd konstytucyjny wypowiedział się na ten temat w wyroku o sygn. K 9/12, gdzie wskazał, że:

„Prawodawca ma konstytucyjną możliwość, a niekiedy nawet obowiązek, dokonania doraźnej, obowiązującej w określonych ramach czasowych, zmiany obowiązujących przepisów - jeżeli jest to reakcja na szczególne okoliczności związane ze zmieniającymi się uwarunkowaniami społecznymi, gospodarczymi i politycznymi. W każdym jednak wypadku ustawodawca musi respektować normy, zasady i wartości konstytucyjne. Ponadto regulacje epizodyczne (incydentalne) mogą być stanowione, gdy nie ma innych, mniej uciążliwych środków do osiągnięcia określonych celów. W tym sensie regulacje takie stanowią *ultima ratio*”²⁴.

Powyższa teza orzecznicza została wyrażona jednak przy rozpatrywaniu konstytucyjności regulacji modyfikującej epizodycznie mechanizm waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych, a więc była nierozzerwalnie związana z zakresem swobody ustawodawcy regulowania prawa do zabezpieczenia społecznego. Zupełnie inne racje stoją za wyznaczaniem granic ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności jednostki, a inne - w odniesieniu do modyfikacji biegu przedawnienia w prawie karnym. Przypomnieć należy, że ustawodawcy przysługuje daleko idąca swoboda w określaniu czasowego zakresu zastosowania nowych okresów przedawnienia. Modyfikacje tych reguł są jednym z instrumentów prawnokarnego oddziaływania i jest pochodną polityki państwa. Wydaje się więc, że w tym zakresie Trybunał powinien zachować daleko idącą powściągliwość. Krytycznie należy więc ocenić, że rozpatrując powyższe zagadnienie Trybunał nie podjął się próby rekonstrukcji standardu konstytucyjnego, nie nawiązał do dotychczasowego orzecznictwa co do przepisów epizodycznych i uzasadnienia jego adekwatności do realiów rozpatrywanej sprawy. Z racji na rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu o stwierdzenie niekonstytucyjności regulacji ustawowej uznać trzeba więc, że orzeczenie o niezgodności analizowanego przepisu specustawy z art. 2 Konstytucji RP było co najmniej przedwcześnie.

8. Powyższa analiza dowodzi, że Trybunał Konstytucyjny nietrafnie orzekł o utracie mocy obowiązującej przez zaskarżony przepis specustawy. Modyfikacja biegu przedawnienia karalności przestępstw i przestępstw skarbowych oraz wykonania kary dokonana w okresie

²⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12.

pandemii wirusa SARS-CoV-2 mieściła się w granicach przysługującej ustawodawcy swobody w kształtowaniu polityki karnej. Argumentacja konstytucyjna przedstawiona w głosowanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest w znacznej mierze nietrafna, zasadnicze powody zapadłego rozstrzygnięcia budzą daleko idące wątpliwości, a waga podniesionych argumentów nie może przełamać domniemania niekonstytucyjności zaskarżonej regulacji. Końcowo niestety trzeba zauważyć, że uzasadnienie analizowanego judykatu nie jest wolne od usterek metodologicznych i ujawnia istotne uchybienia procesowe. Argumentacja sprawia wrażenie powierzchowności i dziwić może częściowe nieosadzenie jej w dotychczasowym orzecznictwie konstytucyjnym.

Bibliografia

- Buchała K., Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna*, Zakamycze 1998.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995.
- Koskanowicz G., *Zasada określoności przepisów w procesie stanowienia prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22.
- Liżewski B., *System prawa a porządek prawny. Między konstrukcją normatywną a prawem w działaniu*, Warszawa 2021.
- Moras M., Krocze P., *Nowelizacja „Zasad techniki prawodawczej”: przepisy epizodyczne*, „Forum Prawnicze” 2016, nr 2.
- Opalek K., Wróblewski J., *Prawo. Metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991.
- Stępnia K., *Relacje między Zasadami Techniki Prawodawczej a Zasadami Poprawnej Legislacji w procesie stanowienia prawa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2017, nr 1.
- Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Zakamycze 2003.